

Sygn. akt I C 1390/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Arkadiusz Ziarko

Protokolant: sekr. sądowy Marta Kreczkowska - Żyrkowska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2018 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa B. L.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5. 621,10 (pięć tysięcy sześćset dwadzieścia jeden 10/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 11 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty;

II w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.407,33 (tysiąc czterysta siedem 33/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Arkadiusz Ziarko

Sygn. I C 1390/17

UZASADNIENIE

Powódka – B. L. – wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 6.621,10 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu (11 kwietnia 2017r.) do dnia zapłaty i kosztów procesu.

W uzasadnieniu podała, że pozwany dotąd nie wypłacił w całości odszkodowania za szkodę spowodowaną przez sprawcę ubezpieczonego w zakresie OC u pozwanego, poprzestając jedynie na wypłacie części odszkodowania. Podniosła, że pozwany bezzasadnie zakwestionował częściowo wysokość kosztów wynajęcia samochodu zastępczego w kwocie dochodzonej pozwem. Wypłacił odszkodowanie za najem pojazdu za 23 dni zamiast za 33 dni i przyjął dzienną stawkę 196,80 zł zamiast 307,50 zł.

Pozwany – (...) Towarzystwo (...) S.A. w W. – w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu zakwestionował zasadność żądania zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, podnosząc, że uzasadniony był najem pojazdu w okresie 11 dni tj. do dnia przesłania powódce kalkulacji szkody, doliczył też technologiczny czas naprawy pojazdu, który powinien był wynosić ok. 6 dni, doliczył tzw. 2 dni organizacyjne i 2 dni na zamówienie części po czym zwrócił koszty najmu pojazdu zastępczego za okres 23 dni, przy czym przyjął stawkę najmu 196,80 zł, tj. taką, jaką zapłaciłby poszkodowany, gdyby przyjął ofertę najmu pojazdu od pozwanego.

Pozwany odmówił jednak zwrotu kosztów za dalszy okres wskazując, że zwrot kosztów wynajmu pojazdu z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, przysługuje tylko za czas niezbędny do naprawy pojazdu.

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka jest położną. W związku z wykonywanym zawodem pozostaje pod telefonem i często musi jechać na nocne wezwanie. Powódka porusza się samochodem z automatyczną skrzynią biegów. Nie pamięta, kiedy ostatni raz używała samochodu z manualną skrzynią biegów.

(dowód: przesłuchanie powódki – k. 59)

W dniu 29 stycznia 2017 r. powódka wraz z mężem jechała samochodem osobowym M. (...) rok prod. 2012, z automatyczną skrzynią biegów, segment E. Doszło do kolizji drogowej, której sprawca posiadał obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. (okoliczność niesporna, akta szkody)

W wyniku kolizji drogowej doszło do uszkodzenia pojazdu powódki. Następnego dnia w nocy powódka wraz z mężem wylatywali na urlop, wobec czego szkodę zgłosili pozwanemu dopiero po powrocie w dniu 7 lutego 2017r.

(dowód: przesłuchanie powódki – k. 59, kopia kartki z paszportu, opinia biegłego z zakresu techniki pojazdowej J. B. – k. 65-72)

W okresie od 10 lutego 2017 r. do 14 marca 2017r. powódka wynajmowała pojazd zastępczy. W związku z koniecznością jazdy samochodem z automatyczną skrzynią biegów powódka wynajęła pojazd C., segment K.

W dniu 17 lutego 2017r. (piątek) pozwany przystąpił do oględzin pojazdu. W dniu 20 lutego 2017r. pozwany sporządził kosztorys naprawy pojazdu, który doręczył powódce w dniu następnym (wtorek).

Decyzją z dnia 9 marca 2017r. pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę majątkową i ustalił odszkodowanie za naprawę pojazdu w bezspornej kwocie. Następnie, po otrzymaniu odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu w dniu 14 marca 2017r. powódka oddała samochód do naprawy i zakończyła najem. Została obciążona fakturą za najem pojazdu na kwotę 10.147,50 zł (33 dni w stawce 250 zł netto). Pojazd był poszkodowanej niezbędny celem świadczenia usług połączonych.

(dowód: zeznanie powódki – k. 59, faktura VAT – k. 10, akta szkody)

Pozwany decyzją z dnia 31 marca 2017r. zwrócił koszty wynajęcia pojazdu zastępczego w kwocie 4.526,40 zł brutto, kwestionując zasadność zwrotu kosztów w pozostałej części.

(okoliczności niesporne – decyzja – k. 14-15, akta szkody)

Pozwany nie zapłacił kwoty dochodzonej pozwem pomimo wezwań do zapłaty. (okoliczność niesporna vide k. 12-13)

Uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego wynosił przynajmniej 33 dni, w tym 22 dni oczekiwania na decyzję i przyjęcie przez pozwanego odpowiedzialności za skutki szkody z dnia 29 stycznia 2017r. Nadto najem uzasadniony był w okresie 8 dni naprawy i 3 dni na sprowadzenie części. Średnia stawka czynszu najmu za pojazd klasy K (tj. klasy wynajętego pojazdu, niższej od klasy pojazdu uszkodzonego) na terenie miasta O. kształtował się w wysokości max 260 zł netto za dobę.

(dowód: opinia biegłego z zakresu techniki pojazdowej J. B. – k. 65-72)

Powódka z uwagi na wysokość przyznanego odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu kwestionowała decyzję pozwanego w innym procesie cywilnym. (bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powódki należało uwzględnić w istotnej części.

Sąd dał wiarę przedłożonym przez strony dokumentom, albowiem ich prawdziwość nie była kwestionowana przez strony i nie budzi wątpliwości. Sąd dał również wiarę zeznaniom powódki w całości, albowiem przedstawione przez nią okoliczności znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Ostatecznie twierdzenia i zarzuty ubezpieczyciela, ponoszącego w pełnym zakresie odpowiedzialność za szkodę spowodowaną przez ubezpieczonego w zakresie OC, okazały się w całości nieuzasadnione. Powołany w sprawie biegły w wielowariantowej opinii wskazał argumenty, które Sąd przyjął za zasadne i przychylił się do wersji opinii, zgodnie z którą powódka mogła powstrzymać się z podjęciem naprawy pojazdu i zakończeniem najmu do dnia przedstawienia przez pozwanego stanowiska w przedmiocie przyjęcia na siebie odpowiedzialności przez pozwanego ubezpieczyciela w zakresie kosztów naprawy pojazdu.

W orzecznictwie i doktrynie panuje ugruntowany pogląd, że wynikająca m. in. z art. 822 k.c. odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje tylko celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki. Przyjąć należy, że celowymi i ekonomicznie uzasadnionymi wydatkami są konieczne do poniesienia koszty występujące na rynku lokalnym (por. uchwały SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, opubl. OSNC Nr 4/2004 poz. 51, z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, opubl. OSNC Nr 3/2012 poz. 28 i z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 76/13, opubl. OSNC Nr 9/2014 poz. 85).

Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Stanowisko takie znalazło również wyraz w uzasadnieniach wyroków SN z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1916/00, niepubl. i z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, niepubl. Postulat pełnego odszkodowania przemawia więc za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia (zob. wyrok SN z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, opubl. baza prawna Legalis Nr 277761). Z powyższej zasady płyną dalsze istotne konsekwencje. Skoro bowiem naprawienie szkody ma zapewniać całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, to zakład ubezpieczeń powinien dążyć do tego, aby skutki szkody były jak najmniej odczuwalne dla poszkodowanego. W tym miejscu podkreślenia wymaga, że utrata możliwości korzystania z pojazdu jest szkodą samą w sobie, zatem nie ma znaczenia do jakich celów poszkodowany wykorzystywał pojazd. Korzystanie z samochodu w XXI wieku nie stanowi żadnego luksusu, ale jest oczywistością i koniecznością.

W realiach przedmiotowej sprawy powódka wykorzystywała pojazd do pracy, gdzie stawiała się na pilne wezwania o różnych porach dnia i nocy wykonując pracę położnej. Kwestia konieczności korzystania z pojazdu zastępczego była zatem pomiędzy stronami bezsporna. Spór ograniczał się zatem co do uzasadnionego okresu najmu pojazdu jak i do wysokości stawki czynszu najmu. Powódka wynajmowała pojazd w stawce 250 zł netto, przy czym znaczenie dla niej miała raczej możliwość poruszania się pojazdem z automatyczną skrzynią biegów, niż pojazdem o tej samej klasie. Powódka wynajęła więc „automat” w klasie niższej – C.. Gdyby zdecydowała się na najem pojazdu z klasy E (tak jak uszkodzony), stawka najmu nieznacznie by wzrosła, a zatem powódka wykazała, że koszt stawki dziennej najmu nie przekraczał średnich stawek podobnej klasy pojazdów w regionie (...), co zostało potwierdzone opinią biegłego.

W zakresie zasadnego okresu najmu pojazdu biegły przedstawił kilka wariantów opinii. Wskazał, że gdyby powódka podjęła czynności w najszybszym momencie, mogłaby rozpocząć naprawę pojazdu już w dniu 27 lutego 2017r. Jest to data przypadająca po 3-dniowym okresie na oczekiwanie części i po weekendzie następującym po dacie doręczenia powódce kosztorysu naprawy pojazdu. Biegły wskazał przy tym, że warunkiem takiego działania byłoby założenie, że pozwany ostatecznie przyjmie na siebie odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 29 stycznia 2017r. i wypłaci ustalone odszkodowanie nie kwestionując podstaw jego wypłaty. Nadto warunkiem rozpoczęcia naprawy w tak szybkim czasie byłoby założenie, że wiele warsztatów wyrazi zgodę na wykonanie naprawy w kwocie zaproponowanej przez pozwanego we wstępnym kosztorysie (który, co należy podkreślić, nie był równoznaczny z decyzją o przyznaniu

odszkodowania). Co więcej, istniałoby ryzyko, że powódka będzie musiała kredytować działalność ubezpieczyciela i wyłożyć kwotę na naprawę z własnych środków, które, nie wiadomo czy pozostawały w jej dyspozycji.

Sąd przychylił się do tezy, zgodnie z którą powódka miała prawo oczekiwać z oddaniem pojazdu do naprawy dopiero po otrzymaniu odszkodowania od pozwanego, a przynajmniej po przyjęciu przez niego odpowiedzialności za skutki kolizji. Fakt, że pozwany wydał decyzję w tym przedmiocie dopiero po ok. 3 tygodniach od zgłoszenia szkody nie jest okolicznością obciążającą powódkę i wpływającą na konieczność skrócenia okresu najmu pojazdu. Okoliczności występujące w toku postępowania likwidacyjnego znaczenie wpływały na całkowity okres wynajmu. Wedle Sądu racjonalnym było oczekiwanie przez powódkę z rozpoczęciem naprawy do czasu przeprowadzenia stosownych czynności przez ubezpieczyciela, zwłaszcza że ich wdrożenie, mimo dysponowania oświadczeniem sprawcy szkody, mogło sugerować zakwestionowanie przez zakład ubezpieczeń swojej odpowiedzialności. Postawę i przekonanie powódki wzmacniał też brak odpowiednich informacji od pozwanego co do przyjęcia odpowiedzialności i wypłaty odszkodowania.

Nie może budzić wątpliwości stwierdzenie, że poszkodowany jest pozbawiony możliwości korzystania uszkodzonego pojazdu nie tylko przez technologiczny czas jego naprawy, nawet jeśli odpowiada on czasowi rzeczywistemu. Rzadko bowiem czas ten pokrywa się z okresem, jaki upływa od zdarzenia powodującego szkodę do zakończenia naprawy pojazdu. Pomiedzy samą szkodą a oddaniem samochodu do warsztatu naprawczego może upłynąć pewien czas, przez który również poszkodowany może mieć prawo do wynajęcia pojazdu zastępczego na koszt osoby wyrządzającej szkodę.

Gdyby pozwany należycie i szybko prowadził postępowanie likwidacyjne, to powódka nie musiałaby przez ten okres korzystać z pojazdu zastępczego. Co ważne ubezpieczyciel nie dał także żadnego wyraźnego sygnału, co do tego iż zamierza uznać swoją odpowiedzialność, wobec czego tym bardziej było uzasadnione oczekiwanie na wydanie ostatecznej decyzji w tym przedmiocie. Pozytywna dla powódki decyzja zapadła dopiero dnia 9 marca 2017 r. Na tym właśnie etapie pojawiła się po stronie powódki wyraźna minimalizacja szkody. Wyrazem tego było zakończenie umowy najmu pojazdu zastępczego w dniu 14 marca 2017r., podczas gdy możliwym było przedłużenie najmu lub też nawiązanie stosunku obligacyjnego z inną wypożyczalnią na następny okres, obejmujący faktyczny pobyt w warsztacie.

Mając na uwadze fakt, że pozwany wypłacił powódce kwotę 4.526,40 zł, do wypłaty pozostała kwota 5.621,10 zł.

W tych warunkach należało uwzględnić powództwo w powyższej części na podstawie umowy ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej łączącej sprawcę kolizji z pozwanym, art. 805 i n. K.c., art. 361 Kc, art. 19 oraz art. 34 i nast. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r., nr 124, poz. 1152), oddalając w pozostałej zakresie.

O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu (od dnia 11 kwietnia 2017r.), albowiem pozostaje o no w zgodzie z art. 817 k.c.

Zgodnie z wyrażoną w art. 98 §1 kpc zasadą odpowiedzialności strony przegrywającej za wynik procesu powodowi, jako stronie wygrywającej, należy się zwrot kosztów procesu od pozwanego wg norm przepisanych stosownie do wyniku sporu – art. 100 Kpc:

	Opłata I i II instancja	Zastępstwo I i II instancja + pełnomocn.	Inne (biegły)	Razem	
--	-------------------------	--	---------------	-------	--

koszty procesu powód	332,00 zł	1 817,00 zł	- zł	2 149,00 zł	
koszty procesu pozwany	- zł	1 817,00 zł	944,64 zł	2 761,64 zł	
	Koszty	Wartość przedmiotu sporu	Wygrana	Koszty należne	%
	1	2	3	1x3/2	
powód	2 149,00 zł	6 621,10 zł	5 621,10 zł	1 824,43 zł	84,90
pozwany	2 761,64 zł	6 621,10 zł	1 000,00 zł	417,10 zł	15,10
			dla powoda	1 407,33 zł	

SSR Arkadiusz Ziarko